

Urszula LISOWSKA-KOŻUCH **Media — czwarta władza? T. 3.
Pod redakcją Jacka Sobczaka
i Witolda Machury**

Wydawnictwo Naukowe Scriptorium,
Opole 2011. Cz. 1, ss. 223, cz. 2, ss. 294

Media – The Fourth Estate? Vol. 3,
Ed. by Jacek Sobczak and Witold Machura,
Opole 2011,
Part 1-2.

Media w dzisiejszych czasach mają możliwość dotarcia ze swoimi informacjami praktycznie do każdego — za pośrednictwem odpowiednio sformułowanego przekazu mogą informować, analizować wydarzenia, wyjaśniać ich przyczyny, zastanawiać się nad skutkami, krytykować. Wywierają olbrzymi wpływ na opinie swoich odbiorców, często kształtują ich świadomość i sposób postrzegania rzeczywistości. Dzięki wyeksponowaniu takich a nie innych treści czytelnicy mają o czym myśleć, rozmawiać. Czyż nie zgodzimy się ze słowami, że wiadomość nie jest ważna dopóki się jej nie upubliczni? Czy rzeczywiście media są czwarta władzą? Czy są niezależne, czy wręcz przeciwnie — stanowią narzędzie w rękach władzy? Czy postępujący proces komercjalizacji, próba zaspokojenia potrzeb wielu odbiorców, a przez to również chęć zwiększania np. oglądalności, wpływają na ilość i jakość przekazywanych komunikatów? A co z etyką dziennikarską? Na te i wiele innych pytań możemy znaleźć nie tylko odpowiedzi, ale także materiały do kolejnych przemyśleń w tej materii w trzecim tomie publikacji wydawnictwa Scriptorium *Media — czwarta władza?* pod redakcją Jacka Sobczaka i Witolda Machury (Opole 2011)¹. Na dwie części, z których składa się omawiany tom, złożyło się 30 publikacji autorstwa 31 osób. Twórcy tekstów to niejednokrotnie osoby cenione w świecie nauki, pracujące w ośrodkach naukowych w różnych miejscach Polski, w większości związani (obecnie lub w przeszłości) ze światem mediów, wśród nich profesorowie: Paweł Czarnecki, Michał Drożdż, Jacek Sobczak, Krzysztof Woźniakowski. Auto-

¹ Tom I pod redakcją R. Kowalczyka i W. Machury ukazał się nakładem Wydawnictwa Naukowego Scriptorium w 2010 r., tom II, pod red. M. Gołda-Sobczak, W. Machury i J. Sobczaka w 2011 r.

rzy prac reprezentują m.in. Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Papieski im. Jana Pawła II w Krakowie, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Akademię Humanistyczno-Ekonomiczną w Łodzi, Krakowską Akademię im. F. Modrzewskiego, Wyższą Szkołę Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Wyższą Szkołę Zarządzania i Administracji w Opolu, Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Łodzi, Akademię Muzyczną im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu, Szkołę Wyższą Psychologii Społecznej w Warszawie, Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

Pierwszą część omawianego tomu otworzył Krzysztof Woźniakowski publikacją *Polskie media uchodźcze na Węgrzech w latach 1939–1945 (próba syntetycznego spojrzenia)*. Liczna grupa uchodźców z Polski znalazła podczas II wojny światowej schronienie na Węgrzech. To tu zaczął się ukazywać „Polak na Węgrzech”, pierwsza polska gazeta uchodźcza tego okresu, jednak, zdaniem autora tekstu, „w potocznej świadomości dotąd nie zaistniał trwale fakt, że właśnie od Węgier zaczyna się historia polskiej prasy emigracyjnej lat 1939–1945”². K. Woźniakowski przedstawił dzieje czasopiśmiennictwa uchodźczego w tym kraju, następnie zaprezentował książkową produkcję wydawniczą: omówił opublikowane na terenie Węgier książki oraz wydających je polskich edytorów. Wspomniał również o problematyce radiowej, która okazała się dość istotnym elementem uchodźczej rzeczywistości i telewizji — o której pisano w dwóch pismach („Materiały Obozowe” oraz „Tygodnik Polski”).

Sytuacją mediów polskiej mniejszości narodowej na Białorusi oraz działalnością mediów białoruskich w Polsce zajęła się Anna Sakalouskaya w publikacji *Regulowanie działalności środków masowego przekazu polskiej mniejszości narodowej na Białorusi vs. Aktywność mediów białoruskich w Polsce*. Autorka rozpoczęła swój wywód od przedstawienia i porównania systemów prawnych dotyczących regulacji mediów w Polsce i na Białorusi, następnie omówiła dwie gazety mniejszości polskiej na Białorusi: państwowy „Głos znad Niemna” oraz opozycyjny „Magazyn Polski”. W kolejnej części swojego tekstu skupiła uwagę na sytuacji mediów białoruskich w Polsce, zwłaszcza Telewizji „Bielsat” (którą prezydent Białorusi A. Łukaszenka nazwał „projektem głupim i nieprzyjaznym”³) oraz radia (Radio „Racja” i „Europejskie Radio dla Białorusi”).

² K. Woźniakowski, *Polskie media uchodźcze na Węgrzech w latach 1939–1945 (próba syntetycznego spojrzenia)*, [w:] *Media — czwarta władza?*, t. 3, cz.1, Opole 2012, s. 8.

³ Za A. Sakalouskaya, *Regulowanie działalności środków masowego przekazu polskiej mniejszości narodowej na Białorusi vs. Aktywność mediów białoruskich w Polsce*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 37.

Piotr Bielawski — członek Rady programowej TVP Wrocław poruszył ważny dla wielu pracowników Telewizji Polskiej problem dalszego funkcjonowania ośrodków regionalnych. Autor uważa, że społeczeństwo polskie jest coraz gorzej poinformowane i zadaje pytanie: „Czy ustrój, który pozbawia społeczeństwo możliwości uczestniczenia w debacie publicznej — jest ustrojem demokratycznym?”⁴ Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie w swoim artykule przedstawił sytuację Polskiego Radia i TVP po 1989 r. oraz sposoby ich przekształcenia. Zwrócił uwagę na złą, w jego opinii, decyzję podporządkowania oddziałów regionalnych warszawskiej centrali:

Dziś już wiemy, że warszawska centrala poszukując oszczędności najchętniej szuka ich w oddziałach i doprowadziła do całkowitej marginalizacji ośrodków TVP prowadząc je na skraj likwidacji⁵.

Dramatyczna sytuacja finansowa, zmniejszenie się wpływów z abonamentu, potrzeba gruntownej modernizacji oddziałów, sytuacja kadrowa nie pomagają TVP ani jej ośrodkom regionalnym: „Już dziś ośrodki nie pełnią roli animatora publicznej debaty w regionach. Teraz grozi likwidacja tej części infrastruktury TVP”⁶. Czy ten czarny scenariusz wkrótce się sprawdzi?

W celu omówienia etycznych aspektów funkcjonowania mediów w Polsce Paweł Czarnecki w swojej publikacji zaprezentował podstawowe cele działania mediów, ich strukturę (formalną i nieformalną) oraz wymogi, jakim powinna sprostać etyka mediów⁷. Tylko co oznacza to pojęcie? Czy etyka mediów jest tożsama z etyką dziennikarską? Czy można za autorem publikacji przejąć, że etyka mediów jest „próbą uzgodnienia praw i obowiązków mediów (a ściśle «pracowników mediów») z prawami i obowiązkami odbiorców”⁸? Co należy do obowiązków mediów, a co do obowiązków odbiorcy? Na te i inne pytania czytelnik znajdzie odpowiedź w interesującym artykule P. Czarneckiego.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji miała pełnić rolę „regulatora ładu medialnego w Polsce”⁹, niemniej jednak, zdaniem Adama Szynola, autora tekstu *Media publiczne w Polsce — systemowa destrukcja* nominacje do niej miały charakter polityczny. Obecnie członków KRRiT powołuje Prezydent (2 osoby), Sejm (2 osoby) i Senat (1 osoba). I chociaż, zgodnie z zapisem *Konstytucji Rzeczypospolitej*

⁴ P. Bielawski, *Demokracja bez debaty publicznej*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 45.

⁵ Tamże, s. 49.

⁶ Tamże, s. 56.

⁷ P. Czarnecki, *Etyczne aspekty funkcjonowania mediów w Polsce w warunkach transformacji*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 59–75.

⁸ Tamże, s. 75.

⁹ A. Szynol, *Media publiczne w Polsce — systemowa destrukcja*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 78.

Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., wybrane osoby nie mogą należeć do żadnej partii politycznej, związku zawodowego i prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z godnością pełnionej funkcji, to jednak polityka do świata mediów weszła. Jak pisze A. Szynol „przykładów politycznych uwikłań i to na każdym szczeblu zarządzania w mediach publicznych jest wiele”¹⁰. Autor zadaje pytanie o to, jaki ma być kształt mediów publicznych w Polsce. Jego konstatacje mają dość gorzką wymowę:

W Polsce trudno w ogóle o nim mówić, bowiem działania głównego regulatora, jak i decydentów — zwłaszcza polityków — przypominają raczej destrukcję niż tworzenie trwałej struktury¹¹.

Autor porusza również problem finansowania mediów publicznych oraz wzywa do przeprowadzenia debaty publicznej na temat określenia potrzeb odbiorców mediów publicznych.

Jako kolejny opublikowano artykuł Doroty Fleszer *Jawność życia publicznego a prasa lokalna*, w którym autorka poddała analizie miejsce mediów w polityce informacyjnej samorządu terytorialnego i rolę, jaką w niej spełnia prasa lokalna. Jawność życia społecznego jest niezbędnym elementem budowania społeczeństwa obywatelskiego i pobudzania go do udziału w zarządzaniu lokalnymi sprawami publicznymi. Media, jako pośrednik w przekazywaniu informacji i opinii są również składnikiem niezbędnym do jego budowy. Ważną rolę spełniają tu zwłaszcza media lokalne, w których przeciętny czytelnik będzie poszukiwał informacji o swoim regionie. Jakie są relacje między prasą lokalną a władzami samorządowymi, co z rzetelnością prasy lokalnej, jej finansowaniem i kadrami? Czy należy zgodzić się z opinią autorki, że

... rola prasy lokalnej jako jednego z elementów polityki informacyjnej samorządu terytorialnego jest bardzo ważna. Trzeba wyeksponować realizowane przez prasę lokalną funkcje informacyjne. Z drugiej jednak strony pozostaje kwestia często wątpliwej rzetelności, czy wręcz interesowności dziennikarzy lokalnych, którzy owe informacje redagują i następnie przekazują społeczności lokalnej?¹²

W kręgu mediów lokalnych pozostała również Agnieszka Roguska, która spojrzała na nie jako na element biorący udział w tworzeniu kultury społeczeństwa, zwłaszcza poprzez upowszechnianie kultury regionalnej i edukowanie społeczeństwa.

¹⁰ Tamże, cz. 1, s. 80.

¹¹ Tamże, cz. 1, s. 88.

¹² D. Fleszer, *Jawność życia publicznego a prasa lokalna*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 113.

Potrzeby kulturowe w odniesieniu do mediów lokalnych, a zatem społeczności miejscowych, związane są właśnie z ich specyfiką i kolorytem działania. Media lokalne — jak żadne inne są w stanie przybliżyć charakter społeczności „tubylców”, miejscowe dokonania, osiągnięcia, potrzeby, bolączki czy społeczne zapotrzebowania odnośnie różnych sfer funkcjonowania człowieka¹³

napisała autorka publikacji, dla której równie ważna jest edukacja do demokracji, z udziałem szkoły, rodziców i mediów. W swoim tekście poruszyła więc sprawę mediów lokalnych i demokracji, omówiła miejsce i znaczenie mediów lokalnych w społeczeństwie lokalnym, zwróciła uwagę na tożsamość lokalną i lokalną edukację medialną. Jest przekonana o potrzebie wdrożenia edukacji z udziałem mediów do placówek edukacyjnych:

Proces świadomości uczestnictwa mediów w życiu publicznym i prywatnym powinien postępować wraz z ich rozwojem, by nie stały się już nawet nie czwartą, czy jak określają niektórzy media — pierwszą władzą, aby nie dopuścić do tego, by stały się władzą absolutną, która dominuje w życiu społecznym i indywidualnym poszczególnych jednostek, szczególnie wśród młodego pokolenia¹⁴.

Konwergencja mediów jako mechanizm wiktyimizacji dziennikarzy to przedmiot rozważań Jacka Pyżalskiego i Moniki Kaczmarek-Śliwińskiej. Dzięki rozwojowi techniki dotychczasowy odbiorca informacji stał się teraz również ich aktywnym uczestnikiem. Za sprawą zmian w systemie komunikowania czytelnik danego tekstu może stać się twórcą przekazu z nim związanego. Może komentować działania dziennikarzy, popierać je lub krytykować. Obecnie poczynania dziennikarzy, zwłaszcza dziennikarzy internetowych, są obiektem uważnej obserwacji obywateli. Jednym z zagrożeń, jakie niosą ze sobą nowe media jest agresja elektroniczna. Autorzy tekstu pokusili się o zbadanie tego problemu za pomocą badań ankietowych. Celem badania było „nakreślenie głównych obszarów badań, które zostaną zrealizowane w późniejszym okresie”¹⁵. Większość dziennikarzy potwierdziła fakt zwiększonej agresji, która wynikać może z tego, iż przeciętny internauta czuje się całkowicie anonimowy. Niebagatelny wpływ na to mają również braki w wykształceniu dziennikarzy (błędy stylistyczne, ortograficzne). Badani podawali także przykłady stosowanej taktyki obronnej. Z pewnością wyniki pełnego badania opartego na informacjach uzyskanych podczas badania pilotażowego będą bardzo interesujące zarówno dla samych dziennikarzy, jak i internautów. Z niecierpliwością na nie czekamy.

¹³ A. Roguska, *Media lokalne w obliczu potrzeb kulturowych i działań demokratycznych*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 117.

¹⁴ Tamże, cz. 1, s. 130.

¹⁵ J. Pyżalski, M. Kaczmarek-Śliwińska, *Konwergencja mediów jako mechanizm wiktyimizacji dziennikarzy*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 146.

W kręgu Internetu pozostała Małgorzata Laskowska, która zajęła się dziennikarstwem internetowym w Polsce w ujęciu etycznym i medioznawczym. Swoje opracowanie, które — jak sama autorka napisała — „stanowi podstawę do dalszych badań i obserwacji w tej materii”¹⁶, zaczęła od zaprezentowania społeczno-kulturalnego tła polskiego dziennikarstwa, następnie pokusiła się o próbę scharakteryzowania dziennikarstwa online, wskazała na jego zagrożenia, a zakończyła omówieniem problemu etyki dziennikarza internetowego.

Internetowa komunikacja interpersonalna, a przede wszystkim określenie sposobu komunikowania się internautów, określenie poziomu kompetencji komunikacyjnych, w tym empatii użytkowników Internetu stały się przedmiotem uwagi Agnieszki Lewickiej-Zelent¹⁷. Autorka, wykorzystując trzy różne narzędzia badawcze, poddała badaniu 120 dorosłych osób. Zainteresowała ją m.in. miejsce korzystania z Internetu, najczęściej stosowane formy komunikacji internetowej, preferowane rodzaje kontaktów bezpośrednich, przewaga czasu spędzonego na rozmowach internetowych, krytykowanie innych przez badanych, zaniedbywanie codziennych obowiązków, wpływ Internetu na kontakty w realnym świecie, uzależnienie badanych od Internetu, empatyczność internautów, bariery komunikacyjne. Do jakich wniosków doszła A. Lewicka-Zelent? Odpowiedź na to pytanie zainteresowani znajdują w tekście autorki...

Krzysztof Flasiński w swoim opracowaniu pt. *Urządzenia mobilne szansą dla prasy. Analiza obecności polskiej prasy na rynku aplikacji platformy sprzętowej iPad* „całościowo prezentuje obecność polskiej prasy na rynku aplikacji dedykowanych na tablety marki iPad produkowane przez firmę Apple”¹⁸. Autor badaniem objął zarówno elektroniczne wersje dzienników i czasopism, ukazujących się w sposób tradycyjny, jak i te periodyki, które wydawane są jedynie w wersji elektronicznej. Zaprezentował również ofertę tzw. „elektronicznych kiosków”. Czy pojawienie się nowego i alternatywnego w stosunku do papieru nośnika wpłynie na sytuację tradycyjnie wydawanej prasy? Czy to już początek jej końca?

Pierwszą część omawianego tomu zakończyła Paulina Olechowska swoim artykułem pt. *Afera bulkowa w opiniach polskiej i niemieckiej prasy jako przykład roli mediów w komunikacji międzynarodowej*. Podstawą napisania tekstu stało się otwarcie przez Martę Bruns, posiadająca polskie i niemieckie obywatelstwo, sklepu z polskim pieczywem we Frankfurcie nad Odrą. To z pozoru mało ważne wydarzenie stało się przedmiotem uwagi zarówno prasy polskiej, jak i niemieckiej, gdyż frankfurccy piekarze rozpoczęli akcję protestacyjną, wzywając rodaków do bojkotu skle-

¹⁶ M. Laskowska, *Dziennikarstwo internetowe w Polsce*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 151.

¹⁷ A. Lewicka-Zelent, *Komunikowanie się internautów*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 161–184.

¹⁸ K. Flasiński, *Urządzenia mobilne szansą dla prasy. Analiza obecności polskiej prasy na rynku aplikacji platformy sprzętowej iPad*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 1, s. 185.

pu. P. Olechowska dokonała analizy publikacji zamieszczonych w prasie polskiej i niemieckiej, wskazując na pewne odmienności w prezentowaniu tego tematu:

Zarówno w polskiej, jak i niemieckiej prasie, punktem wyjścia do rozważań na temat polsko-niemieckich relacji był fakt, iż od samego początku otwarcia granicy na Zachód Niemieccy obywatele czuli się zagrożeni napływem polskiej siły roboczej¹⁹,

ale inna była interpretacja tych wydarzeń.

Druga część trzeciego tomu rozpoczęła się opracowaniem Michała Drożdża pt. *Misyjność mediów w perspektywie teologicznej*. Rozważania te były, zdaniem samego autora,

... próbą poszukiwania właściwego określenia i usytuowania misyjności mediów na fundamencie celowości ich funkcjonowania i celowości działań dziennikarskich opartych na indywidualnej odpowiedzialności etycznej w duchu szacunku dla wartości i godności każdego człowieka²⁰.

W celu dogłębnego zaprezentowania swoich poglądów autor przedstawił celowość misji publicznej mediów, następnie zwrócił uwagę na przedmiotowość celów misyjnych i przedmiotową funkcjonalność mediów, afirmację osoby jako cel działań misyjnych oraz zasadę teleologiczną będącą u podstaw realizacji misji dziennikarskiej. Analizując teksty zamieszczane w prasie, Internecie, informacje podawane w telewizji, radio, nie sposób nie zgodzić się z autorem tekstu, że „nie ma zatem misyjności przekazu bez odniesienia odpowiedzialnych wyborów w sumieniu człowieka”²¹.

Nieco inny charakter ma tekst Adrianny Adamek-Świechowskiej *W walce o pryncypia... Media w tworzeniu obrazu kultury wysokiej*. Autorka zwróciła w nim m.in. uwagę na komercjalizację treści medialnych, pogoń za sensacją, rozrywką, odchodzenie od kultury wysokiej oraz wpływ tego procesu na tworzenie obrazu tejże kultury w świadomości odbiorcy. Czy rzeczywiście

... formuła kultury popularnej — zjawiska dominującego pod koniec dwudziestego oraz na początku dwudziestego pierwszego wieku — skazuje elementy sztuki wysokiej na marginalizację?

Jaki obraz kultury wysokiej wyłania się ze środków masowego przekazu?

¹⁹ P. Olechowska, *Afera bulkowa w opiniach polskiej i niemieckiej prasy jako przykład roli mediów w komunikacji międzynarodowej*, [w:] *Media — czwarta władza? ...*, cz. 1, s. 215.

²⁰ M. Drożdż, *Misyjność mediów w perspektywie teologicznej*, [w:] *Media — czwarta władza? ...*, cz. 2, s. 7.

²¹ Tamże, cz. 2, s. 21.

Przebieg dyskusji nad kierunkiem rozwoju twórczości muzycznej w Polsce w latach 1945–1956 zainteresował Ewę Rzannę-Szczepaniak²². W dyskusji, której celem było m.in. ustalenie roli i funkcji twórczości muzycznej w odradzającym się kraju wzięli udział działacze partyjni oraz kompozytorzy i muzykolodzy. Zagadnienie to uznano za ważne, choćby dlatego, że

... w systemie politycznym budowanym w Polsce od 1944 roku, kultura — w tym również kultura muzyczna, została uznana za jeden z istotnych czynników kształtowania świadomości społecznej²³.

Sztuka współczesna — przez jednych wychwalana, przez innych krytykowana, z reguły wzbudza spore kontrowersje. Jaką rolę odgrywają media w kształtowaniu obrazu sztuki nowoczesnej w świadomości społecznej? Jaka jest zależność między sposobem widzenia i rozumienia jej a działalnością mediów? Czy zwracanie uwagi na pewne wydarzenia kulturalne a pominięcie przez media innych będzie miało znaczenie przy rozdziale środków finansowych? Te zagadnienia stały się tematem rozważań Mateusza Marii Bieczyńskiego w tekście *Publiczne dotowanie sztuki w debacie medialnej. Agenda Settings i Art.-Funding-Controversy (1989)*.

Jedność zawodowa polskich dziennikarzy na tle żurnalistów norweskich to tytuł publikacji Dariusza Barana, w której autor przedstawił stan organizacji dziennikarzy w Polsce i Norwegii. Dla uzyskania pełnego obrazu omówił sytuację prawną mediów w obu krajach, wspominał o etyce dziennikarskiej i dokumentach o niej mówiących, nakreślił zadania wydawców, przedstawił działające organizacje dziennikarskie, na koniec pokusił się o próbę konfrontacji polskiego i norweskiego dziennikarstwa. Jak wypadli Polacy w tym porównaniu?

W drugiej części tomu opublikowano tekst Lidii K. Jaskuły *Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji a postulat apolityczności administracji publicznej — pułapka, wyzwanie czy szansa? (Uwagi wybrane)*. Artykuł jest próbą zmierzenia się z zagadnieniem apolityczności KRRiT i stanowić może uzupełnienie materiałów do szerszej dyskusji, bowiem temat KRRiT i jej upolitycznienia został już podjęty w części pierwszej omawianego tomu przez Adama Szynola. Czy apolityczność tego organu jest możliwa? Czy postulat apolityczności administracji publicznej w perspektywie działania KRRiT jest wyzwaniem, pułapką czy szansą? Autorka uważa, że może być każdą z tych opcji...

Zjawisko formatowania przekazów charakteryzujące współczesny rynek mediów zainteresowało Marię Gmerek²⁴. Strategie działania nadawców publicznych w dużej

²² E. Rzanna-Szczepaniak, „Dajcie nam pieśni... wychowujcie młodzież...?”, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 2, s. 35–52.

²³ Tamże, cz. 2, s. 49.

²⁴ M. Gmerek, *Format: nadawca publiczny*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 2, s. 103–120.

mierze zależą od makrootoczenia, bowiem każdy z nich działa w określonym kraju, regionie, układzie politycznym, społecznym, prawnym. Zdaniem M. Gmerek, dotychczasowy kształt funkcjonowania mediów publicznych w Polsce wymaga restrukturyzacji²⁵. W jakim kierunku pójdą zmiany? Czy zostanie udzielona zgoda na ich komercjalizację, czy nastąpi powrót do idei „misji publicznej”? Co może poprawić stan naszej telewizji? Czy będą to nowe kanały, specjalizacja i selekcja audytoriów?

Dziennikarze powinni podawać społeczeństwu prawdziwe i sprawdzone informacje. Ograniczają ich jednak tajemnice ustawowo chronione, za których opublikowanie grożą różnorakie represje. Jak wygląda ta sprawa w praktyce, jak często w naszym kraju dochodzi do skazania dziennikarza za ujawnienie tajemnicy państwowej?

Analiza stanu faktycznego dowodzi, że przypadki stosowania wobec dziennikarzy sankcji karnych, formułowania zarzutów karnych bądź stosowania innej formy oddziaływania, która mogłaby być oceniona jako rodzaj represji są rzadkie, ale pojawienie się ich wywołuje duże zainteresowanie zarówno ze strony doktryny, jak i środowiska dziennikarskiego. Nadawany im rozgłos jest jednak niewspółmierny ze skalą zjawiska ...

napisała m.in. Joanna Taczowska-Olszewska w swoim artykule pt. *Dziennikarskie prawo do informacji a tajemnice ustawowo chronione. Dostęp, wykorzystanie, odpowiedzialność*²⁶.

Reportaż radiowy stwarza jego autorowi wiele możliwości kreatywnych: „konstruowanie reportażu to proces twórczy, który w swej istocie jest subiektywny” — uważa m.in. Monika Białek w tekście *Prawo reportera do fikcji*²⁷. Po omówieniu zagadnień autentyczności i obiektywności reportażu autorka zwróciła uwagę na radiowe możliwości manipulacji materiałem. „Dzieło audialne powinno bazować na wyobraźni słuchacza”²⁸ czytamy m.in. w artykule. Żeby osiągnąć ten cel reporter radiowy może wprowadzić postacie fikcyjne, wykorzystać efekty akustyczne, przestawić chronologię zdarzeń, manipulować wypowiedziami. Dzięki montażowi mogą powstać opowiadania, które w rzeczywistości nie miały miejsca, ale tworzą plastyczny obraz, jak najwierniej oddający prawdę²⁹.

Stand up czyli wypowiedź reportera do mikrofonu, komentarz dziennikarza na temat aktualnego wydarzenia lub problemu, puenta materiału wypowiedziana na żywo to pomysł zaczerpnięty z CNN, a przejęty przez stacje telewizyjne w Polsce.

²⁵ Tamże, cz. 2, s. 105.

²⁶ J. Taczowska-Olszewska, *Dziennikarskie prawo do informacji a tajemnice ustawowo chronione. Dostęp, wykorzystanie, odpowiedzialność*, [w:] *Media — czwarta władza ?...*, cz. 2, s. 134.

²⁷ M. Białek, *Prawo reportera do fikcji*, [w:] *Media — czwarta władza ?...*, cz. 2, s. 141.

²⁸ Tamże, cz. 2, s. 152.

²⁹ Tamże, cz. 2, s. 158.

Jest to również okazja do pojawienia się dziennikarza na wizji. Czy jednak stosowanie *stand up'u* jest zawsze konieczne? I kto powinien je wygłaszać? Te i inne zagadnienia stały się przedmiotem dociekań Magdaleny Zdrowickiej-Wawrzyniak w publikacji *Rola stand up'u we współczesnej informacji telewizyjnej*.

Problem prasy lokalnej ponownie pojawił się w omawianym tomie za sprawą Jolanty Jasińskiej-Mrukot, która w swoim artykule *Codziennosc bez dziennikarzy* udowodniła, że w naszym kraju są miejsca, do których gazety regionalne nie docierają.

Mamy siedem regionów, w których wychodzi jedna gazeta [...] W wielu przypadkach ich dystrybucja ograniczona jest w praktyce do dużych miast, m.in. z powodu trudności ze sprawnym kolportażem. W konsekwencji powstały *białe plamy* z brakiem dostępu do regionalnej gazety codziennej³⁰.

Alicję Badetko zainteresował temat występów kabaretowych na terenie województwa śląskiego w 2010 r., a w szczególności ich obecność na łamach prasy, wykorzystanie pewnych informacji o zespołach w opublikowanych artykułach. Autorka za cel postawiła sobie również pokazanie częstotliwości i liczby ogłoszeń związanych z kabaretem na tle innych informacji kulturalnych. W celu dokonania analizy zapowiedzi występów grup kabaretowych, A. Badetko poddała badaniu archiwalne numery dodatku kulturalnego do „Dziennika Zachodniego” pt. „Będzie się Działo”³¹.

Prasa katolicka stała się przedmiotem dociekań Katarzyny Strzyż w publikacji *Pomiędzy „prawdą” a „Prawdą”*. *Rola współczesnej polskiej prasy katolickiej*. Prasa ta na swych łamach podejmuje różne tematy, łącznie z politycznymi, co niekiedy budzi pewne kontrowersje. Jaką rolę powinna pełnić we współczesnym świecie? Zdaniem autorki:

Z Kościoła wyrasta prasa katolicka, więc naturalna powinna być postawa, że człowiek jest dla tej prasy wartością, którą należy rozwijać i umacniać. Dlatego prasa ta powinna zajmować szczególne miejsce między ewangelizacją a uspołecznieniem, by budować w człowieku jego człowieczeństwo³².

Dla starzejącego się społeczeństwa krajów Europy problem bezdzietności staje się kwestią palącą. Bezdzietność — świadoma lub przymusowa, to temat często podejmowany przez media, bowiem dotyczy wielu osób. Może mieć związek

³⁰ J. Jasińska-Mrukot, *Codziennosc bez dziennikarzy*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 2, s. 168.

³¹ A. Badetko, *Kabaret w lokalnym wydaniu „Dziennika Zachodniego”*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 2, s. 177–192.

³² K. Strzyż, *Pomiędzy „prawdą” a „Prawdą”*. *Rola współczesnej polskiej prasy katolickiej*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 2, s. 194.

ze zdrowiem, ale także z sytuacją społeczno-ekonomiczną. „Odpowiedzialność spoczywająca na środkach przekazu to wypracowanie wieloaspektowego i rzetelnego ujmowania zjawiska bezdzietności” uważa m.in. Elwira Anna Bronisławska, autorka publikacji *Media wobec problemu bezdzietności wśród Polaków*³³.

Daria Paryła zadała sobie pytanie — dokąd zmierzają nowe media? Jak każde media niosą ze sobą zagrożenia, ale i nowe szanse. Zdaniem autorki „jeżeli mądrze będziemy korzystać z sieci, szanse przeważą nad zagrożeniami”³⁴.

Paulina Maria Wiśniewska przeanalizowała strony i portale internetowe pod kątem podejmowania przez nie tematu ofiar „urzędowych” — urzędników, sądów, przepisów³⁵. Podaje liczne przykłady, niestety cytuje je w całości, co sprawia, że własnego tekstu jest niewiele. Sam pomysł jest jednak ciekawy, pomimo że wnioski przeciętnego czytelnika nie podniosą na duchu...

Efekty współczesnego modelu kształcenia dziennikarzy — uwag kilka to krytyczny w swej wymowie tekst Witolda Tomusza Machury obrazujący rezultaty współczesnej edukacji zawodowej dziennikarzy. Dokąd zmierza polskie dziennikarstwo, jakie są propozycje kształcenia w tym zakresie, kogo można uważać za dziennikarza i kto uważa się za dziennikarza? Odpowiedzi wraz z ilustrującymi je przykładami można znaleźć w omawianym artykule W. Machury.

Część drugą niniejszego tomu zamyka publikacja Jacka Sobczaka *Dzieje przestępstwa zniesławienia w prawie polskim*. Już w starożytnej Grecji wyróżniono przestępstwa przeciwko czci, dzieląc je na obrazy słowne i czynne³⁶. W Polsce potwarz, kalumnia, pomówienie, zniesławienie okazało się przestępstwem na tyle poważnym, że znalazło swoje miejsce już w *Statutach Kazimierza Wielkiego*. J. Sobczak w interesujący sposób przemierza wszystkie wieki i dokumenty, w których kwestie te były poruszane, a kończy rozważaniami na temat wolności słowa i prawem dziennikarstwa do krytyki.

W omawianym tomie nieco wątpliwości wzbudza dobór i rozmieszczenie publikacji. Zdarza się, że teksty zbliżone tematycznie do siebie zostały umieszczone w oddzielnych częściach (np. teksty A. Szynola i L. Jaskuły, teksty dotyczące mediów lokalnych itd.). Niektóre artykuły są na nieco niższym poziomie. Kilka publikacji jest słabszych pod względem metodologicznym (np. autorzy nie podają ile przekazów na dany temat poddali analizie ani w jakim okresie oraz co zdecydowało o wykorzystaniu takich a nie innych przykładów. Zamieszczenie choćby

³³ E.A. Bronisławska, *Media wobec problemu bezdzietności wśród Polaków*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 2, s. 210.

³⁴ D. Paryła, *Dokąd zmierzają nowe media? Nowe zagrożenia, nowe szanse...*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 2, s. 216.

³⁵ P.M. Wiśniewska, *Wizerunek ofiary w mediach elektronicznych. Analiza przypadku*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 2, s. 217–242.

³⁶ J. Sobczak, *Dzieje przestępstwa zniesławienia w prawie polskim*, [w:] *Media — czwarta władza?...*, cz. 2, s. 263.

surowych danych byłoby tutaj pomocne). Można by przyjąć jednolitą formułę co do zasad prezentowania tekstu: przy większości publikacji zamieszczono ich streszczenia i bibliografię, przy kilku nie. Należałoby również ujednoczyć formę podawania przypisów, zwłaszcza tych odnoszących się do materiałów zamieszczonych na stronach internetowych. W zamieszczonych opracowaniach zdarzają się błędy literowe, redakcji umknęło kilka usterek stylistycznych, wynikających prawdopodobnie z potrzeby skrócenia tekstu³⁷. Niektóre zdania stały się przez to niezrozumiałe. W części I, na s. 21–25 tytuły książek należałoby ująć w cudzysłów lub podać kursywą.

Dobrze się stało, że wydawnictwo Scriptorium pojawiło się na naszym rynku, dając możliwość wypowiedzi wielu osobom zainteresowanym danym tematem. W zakresie mediów działa prężnie, oferuje bowiem nie tylko publikacje książkowe, ale również oddaje w ręce zainteresowanych periodyk poświęcony tej dziedzinie oraz organizuje konferencje naukowe dedykowane szeroko pojętemu systemowi medialnemu. Omawiany, III tom „Mediów” z pewnością okaże się przydatny zarówno dla osób, dla których tematyka mediów i komunikowania nie jest obca, jak i dla tych, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę w świecie radia, telewizji, prasy i Internetu.

³⁷ Przykładowe błędy w cz. 1: s. 62 — na końcu strony nic nie mówiące zdanie „O tej jakościowej zmianie mediów”; s. 74 „Podkreśla się, że media mają wykazują tendencję do ukrywania...”; s. 133 „Media, będące naturalnym środowiskiem pracy dziennikarzy, ulegają systematycznym przemianom”; s. 140 „Proces konwergencji mediów spowodował, iż po części większość dziennikarzy się dziennikarzami internetowymi, co było spowodowane przepływem i agregacją treści”; Cz. 2 s. 168 „W wielu przypadkach ich dystrybucja ograniczona jest dużych praktyce do dużych miast”.